

Sygn. akt I C 1320/12

Dnia 26 kwietnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSR (del.) Paweł Poręba

Protokolant: sekr. sąd. Bożena Zaremba

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2013 roku w Nowym Sączu

sprawy z powództwa **D. K.**

przeciwko (...) **SA z/s w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA z/s w W. na rzecz powoda D. K. kwotę 60 000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 8 października 2012 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. koszty zastępstwa procesowego wzajemnie pomiędzy stronami znosi,

IV. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej (...) SA z/s w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 3 090 (trzy tysiące dziewięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu ,

V. w pozostałym zakresie nieopłaconymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 1320/12

UZASADNIENIE

wyroku Sądu z dnia 26 kwietnia 2013 roku

Powód D. K. wystąpił (k. 1-7) z powództwem skierowanym przeciwko (...) SA z/s w W. domagając się zapłaty kwoty 120 000 złotych zadośćuczynienia po śmierci ojca. Ojciec powoda J. K. zmarł w wyniku obrażeń doznanych w wypadku samochodowym z dnia 16 lipca 2002 roku w rejonie S., kiedy podróżował jako pasażer samochodu, którego kierowca spowodował kolizję drogową skutkującą śmiercią trzech osób oraz ciężkimi obrażeniami czwartej osoby. W czasie wypadku powód miał 10 lat, był uczniem III klasy szkoły podstawowej. Śmierć ojca była dla niego traumatycznym przeżyciem. Utracił rodzica, z którym był silnie emocjonalnie związany.

Nadal wspomina jego osobę. Kiedy zabrakło ojca spadły na niego oraz brata dodatkowe obowiązki, ponieważ na skutek braku środków finansowych matka musiała podjąć pracę zarobkową, dodatkowo prowadzili gospodarstwo rolne z dziadkami macierzystymi. Chłopcy zostali obarczeni obowiązkami pracy na gospodarstwie, chociaż wciąż kontynuowali obowiązek szkolny.

Na skutek śmierci ojca w okresie małoletniości powoda, naruszone zostało prawo małoletniego wówczas powoda do wzrastania w rodzinie pełnej, prawo bezpośredniego kontaktu z ojcem. W związku z powyższym biorąc pod uwagę bieżącą linię orzeczniczą w podobnych sprawach powód sformułował żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie

120 000 złotych wraz z odsetkami od dnia 18 września 2012 roku, tj. od dnia następującego po wydaniu w dniu 17 września 2012 roku decyzji (...) SA odmawiającej uznania zgłoszonego w tej formie roszczenia.

(...) SA z/s w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany uznał odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 16 lipca 2002 roku, w którym śmierć poniósł ojciec powoda J. K.. Zaznaczył, że zlikwidował szkodę powoda wypłacając powodowi oraz jego bratu kwoty po 30 000 złotych z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci ojca, natomiast matce kwotę 25 000 złotych z tego tytułu oraz zwrot kosztów pogrzebu. Pozwany zanegował, by na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej był zobligowany do rekompensaty za szkodę niemajątkową, czyli zadośćuczynienie, podtrzymując argumentację, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela ogranicza się jedynie do likwidacji szkody o charakterze majątkowym, czyli do świadczeń mających charakter odszkodowawczy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód D. K., ur. (...), zamieszkiwał wraz z młodszym o trzy lata bratem P. oraz rodzicami J. i M. K., a także dziadkami macierzystymi w domu rodzinnym matki w R..

Matka powoda nie pracowała zawodowo, zajmowała się wychowaniem dzieci i prowadzeniem domu oraz pracą na gospodarstwie rolnym.

Jedynym żywicielem rodziny był ojciec powoda, który zarabkował dorywczo jako pracownik budowlany (murarz). Pracował zazwyczaj poza domem i zjeżdżał do rodziny na weekend. W okresie przestojów w pracach budowlanych przebywał w domu, pomagał w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Pożycie w rodzinie układało się zgodnie. J. K. pomagał synom w odrabianiu prac domowych, zabierał rodzinę na wycieczki, razem grali w piłkę, urządzali spotkania dla rodziny przy grillu. Sąsiedzi odbierali J. K. jako zgodnego i uczynnego człowieka oraz dobrego ojca.

W dniu 16 lipca 2002 roku J. K. podróżował jako pasażer samochodem marki F. (...), nr rej. (...), stanowiącym własność R. D., wraz z właścicielem pojazdu oraz drugim pasażerem M. S. i A. S., który kierował. Około godz. 21³⁰ na drodze (...) od strony K. w kierunku B. (okolice S.) kierujący samochodem F. (...) bez powodu wykonał gwałtowny manewr skrętu w lewo przekraczając podwójną linię ciągłą i wjeżdżając na pas ruchu biegnący w przeciwnym kierunku, którym poruszał się autobus marki M. nr rej. (...) HD. Samochód, którym podróżował ojciec powoda odbił się od lewego narożnika autobusu, powrócił na prawy pas, gdzie najechał na niego ciągnik siodłowy marki M. nr rej. (...) z naczepą F.. W wyniku zdarzenia śmierć na miejscu ponieśli J. K. (ojciec powoda) i M. S.. Kierowca pojazdu A. S. zmarł po przewiezieniu do szpitala. R. D. odniósł ciężkie obrażenia ciała. Sekcja zwłok wykazała obecność alkoholu w krwi obu pasażerów, tj. J. K. oraz M. S.. W związku ze śmiercią sprawcy zdarzenia, postępowanie karne prowadzone przez Prokuraturę Rejonową dla Krakowa Podgórze Ośrodek (...) w W. do sygn. akt Ds. – 776/O3 zostało umorzone.

(**dowód** : zeznania powoda D. K. – od 00:05:24 dnia 26 kwietnia 2013 roku, zeznania świadka C. P. – od 00:06:13)

Samochód F. (...) posiadał wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) SA z/s w W..

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego (...) SA wypłaciło powodowi kwotę 30 000 złotych tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej. Bratu powoda P. tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej przyznano taką samą kwotę, a matce powoda kwotę 25 000 złotych odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej oraz 4 560 złotych za zwrot kosztów pogrzebu.

Decyzją z dnia 17 września 2012 roku ubezpieczyciel odmówił powodowi wypłaty zadośćuczynienia zgłoszonego 7 września 2012 roku w kwocie 120 000 złotych.

(**dowód** : akta likwidacyjne szkody (...) nr (...))

Powód w czasie kiedy dowiedział się o śmierci ojca miał 10 lat. Był uczniem III klasy szkoły podstawowej. Śmierć ojca była dla niego traumatycznym przeżyciem. Po śmierci ojca płakał, unikał kolegów, stał się zamknięty w sobie,

izolował się od środowiska rówieśników. Miał problemy z nauką, lecz wynikało to nie tyle z reakcji żałoby, ile z poziomu zdolności intelektualnych. Korzystał z pomocy Poradni P.P. w G., w której był diagnozowany w 2003 oraz w 2005 roku.

Stan emocjonalny powoda poprawił się w szkole średniej.

Powód ukończył technikum rolnicze jako mechanizator rolnictwa i operator maszyn rolniczych. Podjął naukę w szkole policealnej o profilu ochroniarza, lecz nie ukończył jej, ponieważ nie uczęszczał na zajęcia.

Obecnie powód jest osobą bezrobotną.

Aktualnie u powoda nie występują stany przygnębienia lub poważne trudności adaptacyjne. Idealizuje ojca i rozpamiętuje go, lecz nie zakłóca to jego codziennego funkcjonowania. Nie wykazuje objawów depresji. Okres żałoby należy uznać u powoda za ukończony. Traumatyczne przeżycia związane ze śmiercią ojca obecnie nie generują u powoda zaburzeń stresu pourazowego czy też zaburzeń adaptacyjnych.

(**dowód** : opinia psychologiczna biegłej mgr M. G. – k.102-106)

Powyżej ustalony, co do zasady bezsporny pomiędzy stronami stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt dokumentów, akt postępowania likwidacyjnego opinii biegłej oraz zeznań świadka i relacji powoda.

Opinia biegłej psycholog mgr M. G. (k.102) jest pełna, fachowa. Biegła po dokonaniu badania powoda oraz analizie dołączonej dokumentacji, w tym sprawozdań z Poradni P.P. w G., wysnuła wnioski na okoliczność aktualnego stanu zdrowia psychicznego powoda oraz oceniła wpływ śmierci ojca na jego przeszłe, a także obecne funkcjonowanie w społeczeństwie. Co do zasady tezy opinii nie zostały zakwestionowane. Pełnomocnik powoda ustosunkowując się do opinii zaakcentował jedynie silną więź emocjonalną, jaka łączyła powoda z ojcem.

S. powoda C. P. (od 00:06:13) złożyła zdaniem Sądu zeznania szczere i konkretne.

Sąsiaduje ona z rodziną powoda i rzeczywiście była ona w stanie obiektywnie zaobserwować sytuację rodziny K. za życia ojca powoda J. K. oraz zmianę w jej funkcjonowaniu po wypadku z dnia 16 lipca 2002 roku. Pomimo bliskich kontaktów świadka z powodem oraz jego matką, Sąd nie uznał, by relacja była wyolbrzymiona lub nieobiektywna, dlatego obdarzył ją przymiotem wiarygodności w pełni.

Powód D. K. (od 00:05:24 dnia 26 kwietnia 2013 roku) złożył zeznania szczere i nieobarczone wyolbrzymieniem emocjonalnym. Pomimo upływu 11 lat od śmierci ojca wciąż reagował emocjonalnie. Podawane przez niego okoliczności dotyczące przeszłej oraz aktualnej sytuacji materialnej, a także emocjonalnej nie zostały podważone.

Zdaniem Sądu zostały opisane w sposób zgodny ze stanem rzeczywistym. Okoliczność, iż powód słuchany informacyjnie nie pamiętał wieku ojca, roku w którym się urodził i nie był w stanie elokwentnie i szeroko opisać uczuć jakie żywił do rodzica, a także zarysować stanu emocjonalnego w jakim znalazł się po śmierci ojca jako 10-letni chłopiec, nie implikuje zdaniem Sądu wniosku o niskim odczuciu straty, ponieważ emocje nie zawsze dają się opisać w słowach, zaś głęboka rozpacz dziecka po stracie rodzica jest faktem niemal notoryjnym i dowodu nie wymaga.

Z tych przyczyn zeznania powoda Sąd w pełni obdarzył przymiotem wiarygodności i oparł na nich ustalenia stanu faktycznego powyżej poczynione.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Z mocy art. 24 k.c. w zw. z art.23 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie o odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych

w kodeksie może ona również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (§1). Jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych (§2).

Żądanie roszczenie pieniężnego precyzuje art.448 k.c., w myśl którego w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Dla uwzględnienia żądania określonego w art.24 k.c. wystarczające jest wykazanie, że działanie pozwanego miało charakter bezprawny, przy czym pamiętać należy, iż z przepisu tego wynika domniemanie bezprawności działania pozwanego. To na pozwanym ciąży obowiązek wykazania, że podjęte przez niego działanie lub jego zachowanie nie było bezprawne.

Dla zasądzenia roszczenia pieniężnego na rzecz powoda konieczne jest wykazanie obok bezprawności jeszcze zawinionego działania pozwanego, przy czym wystarczające jest wykazanie choćby najmniejszego stopnia winy.

Powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia podnosząc, iż na skutek śmierci ojca został pozbawiony prawa do życia w pełnej rodzinie, wsparcia ze strony ojca.

Z mocy § 1 i § 4 art.822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Na mocy art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 roku nr 124 poz.1152) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust 1). Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817§ 1 k.c.). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (art. 817 § 2 k.c.).

Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest uzależniona od zakresu odpowiedzialności sprawcy zdarzenia.

Z mocy art.436 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. sprawca zdarzenia odpowiada za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Odpowiedzialność strony pozwanej jako ubezpieczyciela kierującego sprawcy wypadku nie została zakwestionowana.

Pozwany przyjął swoją odpowiedzialność co do zasady za skutki wypadku, lecz zakwestionował obowiązek wypłaty zadośćuczynienia jako rekompensaty za starty o charakterze niemajątkowym.

Problem dotyczący odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy zdarzenia komunikacyjnego za wypłatę zadośćuczynienia, czyli rekompensaty za krzywdę i straty o charakterze niemajątkowym był przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 7 listopada 2012 roku do sygn. akt III CZP 67/12 (Biul.SN 2012/11/7), gdzie na gruncie poprzednich przepisów orzekł, iż przepis § 10 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych

za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy natomiast zauważył, że „świadczenie pieniężne, które wypłaca ubezpieczyciel, jest ustalane według reguł rządzących cywilnym prawem odszkodowawczym, a więc o rodzaju i wysokości świadczeń należnych od ubezpieczyciela decydują przepisy kodeksu cywilnego. Nie ma zatem wątpliwości, że pojęcie szkody rozumie się szeroko, jako obejmujące wszelkie uszczerbki, zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe i że krzywdę uważa się za niemajątkową postać szkody; konsekwentnie - w skład odszkodowania przypadającego z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej wchodzi zarówno odszkodowanie za szkody majątkowe na osobie i mieniu, jak i zadośćuczynienie za krzywdę. Zadośćuczynienie jest instrumentem umożliwiającym wyrównanie własnej szkody niemajątkowej osoby bliskiej zmarłego”.

Odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego.

Sąd Najwyższy zaakcentował, że podobnie, jak w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela.

Bazując na powyższych rozważaniach Sąd orzekający w niniejszej sprawie oceniał, iż po stronie ubezpieczyciela powstaje co do zasady obowiązek wypłaty zadośćuczynienia. Przeciwnie twierdzenia strony pozwanej (przedstawione w odpowiedzi na pozew) są zatem nieuzasadnione.

W niniejszej sprawie powód domagał się przyznania zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, czyli na podstawie art.448 k.c. w zw. z art.24 k.c. Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

Wypadek, w wyniku którego śmierć poniósł J. K. miał miejsce w dniu 16 lipca 2002 roku, zatem w czasie kiedy w porządku prawnym nie funkcjonował art.446 § 4 k.c. pozwalający na przyznanie najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Regulacja ta została wprowadzona ustawą nowelizującą kodeks cywilny – ustawa o zmianie ustawy Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 30 maja 2008 roku (Dz. U. nr 116 poz.731) i ma zastosowanie do zdarzeń zaistniałych od dnia 3 sierpnia 2008 roku. Podstawa ta nie może mieć zastosowania do stanu faktycznego niniejszej sprawy, ponieważ z braku odmiennych przepisów przechodnich kierować się należy zasadą nieretroaktywności prawa wyartykułowaną w art.3 k.c.

Brak jednak podstaw do zastosowania tej regulacji, nie pozbawia zasadności roszczenia powoda. W judykaturze oraz orzecznictwie ugruntowany został już pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku.

Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że przez śmierć danej osoby zostaje naruszone własne dobro osobiste jej najbliższych w postaci prawa do więzi rodzinnej oraz dopuszcza udzielenie ochrony na podstawie art.448 k.c. (vide uchwała SN z dnia 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, wyrok SN z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. I CSK 314/11, wyrok SN z dnia 25 maja 2011 roku, sygn. II CSK 531/10, wyrok SN z dnia 1 maja 2011 roku, sygn. 621/10).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku do sygn. IV CSK 307/09 wprost podkreślił, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. W uzasadnieniu

zacytowanego orzeczenia zaznaczono, że katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie jest to wyliczenie enumeratywne, a przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, niewątpliwie podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej.

Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny.

Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r. i op., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c.

Potwierdzeniem powyższych twierdzeń są rozważania Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 22 października 2010 roku do sygn. III CZP 76/10, w której zawarto odesłania do innych orzeczeń potwierdzających obowiązującą linię orzeczniczą, m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 września 2005 roku sygn. I ACa 554/05, gdzie podkreślone zostało, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c.

Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie stanowiło *supeluum* ustawowego, nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia – gdyż gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4, to roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, bo umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych - poza w nim wymienionych - przesłanek. Wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową.

W uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku do sygn. III CZP 32/11 Sąd Najwyższy powtórzył, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Zaznaczył jednak, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie poglądy te podziela.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy Sąd nie miał wątpliwości, iż relacje pomiędzy zmarłym J. K. a jego synem – powodem - były bliskie, pozytywne, wynikające ze wzajemnego przywiązania i zapewnienia poczucia stabilizacji oraz wsparcia. Zerwanie tych więzów wywołało u powoda cierpienie, poczucie krzywdy, osamotnienia, ból. Dlatego Sąd nie miał wątpliwości co do zasadności powództwa o zadośćuczynienie opartego na zasadzie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Odpowiedzialność sprawcy za krzywdę wyrządzoną powodowi nie budzi wątpliwości.

Co prawda w niniejszym przypadku Sąd nie jest związany prawomocnym skazującym wyrokiem karnym (art.11 k.p.c.), ponieważ postępowanie karne zostało umorzone. Niemniej jednak z ustaleń Prokuratury jednoznacznie wynika, że odpowiedzialnym za zaistnienie zdarzenia drogowego skutkującego śmiercią J. K. był kierujący samochodem A. S.. Samochód posiadał wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. W granicach odpowiedzialności sprawcy wypadku odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel – pozwany w sprawie.

W ocenie Sądu dochodzona pozwem kwota 120 000 złotych jest wygórowana.

D. K. w czasie, kiedy uzyskał wiadomość o śmierci ojca był 10-letnim chłopcem, uczniem III klasy szkoły podstawowej. W czasie korzystania z letnich wakacji, odpoczynku i swawoli spadła na niego niespodziewanie tragiczna wiadomość o śmierci ojca – osoby najbliższej i wyczekiwanej. W jednej chwili utracił autorytet, rodzica dyscyplinującego, ale zarazem kochającego, osobę, do której mógł się zwrócić o radę, uczyć od niego zawodu, prac domowych, polowych. Po śmierci ojca obarczyło go poczucie odpowiedzialności za młodszego brata, którego musiał wspierać i chronić. Czuł się też zobowiązany do pomocy matce, która musiała podjąć aktywność zawodową, by uzyskać środki na życie. Przed śmiercią męża M. K. nie pracowała. Ponieważ matka podjęła pracę zarobkową jako sprzątaczką w szkole, chłopcy łączyli naukę z pracą na gospodarstwie oraz pomocą matce w wypełnianiu obowiązków pracowniczych. Jako nastoletkowi powodowi brakowało odtąd męskiego wzorca, który mógłby naśladować i do którego mógłby zwracać się o rady i wskazówki. Nie zawsze powód mógł się zwierzyć ze swych problemów matce. Do chwili obecnej powód rozpamiętuje osobę ojca i odczuwa brak rodzica.

Proces żałoby nie spowodował u niego schorzeń somatycznych lub urazów psychicznych, chociaż powód odczuwa stratę emocjonalną, która nie wpływa jednak na jego codzienne funkcjonowanie.

Pomimo upływu ponad 10 lat od śmierci J. K. zdaniem Sądu nie można uznać, iż życie w tej rodzinie wróciło do normy. Nigdy nie będzie tak jak za życia ojca powoda. We wnętrzu powoda na zawsze pozostanie trauma, i pamięć o zdarzeniu.

Powód nie leczył się po śmierci ojca, nie korzystał z profesjonalnej pomocy lekarskiej lub psychologicznej, lecz w ocenie Sądu wynikało to raczej z braku wiedzy o możliwości i prawie do skorzystania z takiej pomocy.

W wieku chłopięcym powód został skierowany do Poradni P.-Pedagogicznej z powodu trudności z nauką, które mogły zostać uwydatnione traumą po stracie ojca. D. K. był wówczas małym dzieckiem, być może nie miał na tyle wykształconej samoświadomości, by był w stanie odpowiednio uzewnętrznic uczucia, które wówczas przeżywał. Nie umniejsza to jednak tej traumy. Wzrastanie w rodzinie bez ojca z pewnością odbiło się w sferze emocjonalnej jego psychiki.

Nie sposób wycenić takich strat – ojca, głowy rodziny.

Niemniej jednak zdaniem Sądu kwota 60 000 złotych tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna. Powód jako 10-letni chłopiec został nagle pozbawiony prawa do życia w rodzinie pełnej, z ojcem, wskutek zdarzenia tragicznego, którego się nie podziwiał i na które nie miał żadnego wpływu.

Przyznana kwota nie odbiega od kwot, które są uwzględniane przez sądy rozpatrujące podobne roszczenia w zbliżonych stanach faktycznych.

Zaznaczyć należy, że powód otrzymał wcześniej od ubezpieczyciela kwotę 30 000 złotych z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej. Kwota ta miała na celu zrekompensowanie typowej szkody materialnej, uszczerbku majątkowego związanego z brakiem zarobków, jakich rodzinie dostarczał ojciec. Aspekt niemajątkowy był tylko nikłym elementem brany pod uwagę przy szacowaniu takiego świadczenia.

Z tej przyczyny Sąd zdecydował o uwzględnieniu żądania zadośćuczynienia do kwoty 60 000 złotych. Jest to suma, która po upływie ponad 10 lat winna zrekompensować powodowi poczucie krzywdy, cierpienia oraz braki emocjonalne wywołane śmiercią ojca.

Od czasu wypadku minął już dość długi okres, a powód obecnie funkcjonuje prawidłowo. Proces żaloby u powoda uznać należy za ukończony. Okres żaloby nie wywołał dysfunkcji w jego adaptacji i zachowaniach społecznych. Okres ponad 10 lat od śmierci ojca pozwolił powodowi na „oswojenie” się z tragedią i na wypracowanie nowego modelu życia w rodzinie. Z tej przyczyny Sąd zdecydował o uwzględnieniu kwoty zadośćuczynienia w połowie, bowiem kwota 120 000 złotych byłaby zawyżona.

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Sąd zasądził tytułem zadośćuczynienia na rzecz powoda kwotę 60 000 złotych, a w pozostałym zakresie żądanie oddalił jako nieuzasadnione o czym orzeczono jak w pkt. I i II wyroku.

Powód domagał się zasądzenia świadczenia z odsetkami od dnia 18 września 2012 roku jako dnia następującego po dacie decyzji (...) odmawiającej wypłaty zadośćuczynienia.

Podkreślić trzeba, że ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz.1152) w art.14 jako zasadę wskazuje wypłatę odszkodowania w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust.1). W przypadku zaś gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Regulację tę z uwagi na kompensacyjny charakter odnieść należy także do zadośćuczynienia (vide wyrok SN z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 38/11).

Pismo z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia pochodzi z dnia 7 września 2012 roku, decyzja odmowna z dnia 17 września 2012 roku.

Zdaniem Sądu uzasadnione w tym przypadku jest zastosowanie terminu 30 dni od dnia zgłoszenia świadczenia, ponieważ wcześniej (...) uznało swoją odpowiedzialność i znało okoliczności wypadku. W związku z powyższym Sąd policzył odsetki od zasądzonej kwoty od dnia 8 października 2012 roku jako upływu terminu 30 dni od zgłoszonego żądania zadośćuczynienia.

Powództwo zostało uwzględnione w połowie. Strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników ustanowionych z wyboru. Powód został zwolniony w całości od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych (k.14).

Sąd przyznał biegłej z zakresu psychologii mgr M. G. wynagrodzenie w kwocie 178,41 złotych, które zostało tymczasowo wypłacone ze środków budżetowych tut. Sądu (k.124).

Na podstawie art.100 k.p.c. Sąd koszty zastępstwa procesowego wzajemnie pomiędzy stronami zniósł.

Na zasadzie art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art.100 k.p.c. oraz faktem zwolnienia powoda od kosztów sądowych, Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – tut. Sądu kwotę 3 090 złotych, tytułem kosztów sądowych tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa, w tym 3 000 złotych opłaty od pozwu stosunkowo do części, w jakiej strona pozwana uległa żądaniu pozwu, a od uiszczenia której powód był zwolniony oraz kwotę 90 złotych, jako połowę wynagrodzenia biegłej. W pozostałym zakresie wobec zwolnienia powoda od kosztów sądowych oraz braku podstaw do obciążenia nimi strony pozwanej, nieuiszczonymi kosztami sądowymi został obciążony Skarb Państwa.

Z tych względów Sąd orzekł jak w pkt. III, IV i V wyroku.

SSR (del.) Paweł Poręba

ZARZĄDZENIE

1) (...)

2) (...)

3) (...)

N., dnia 10 maja 2013 roku

(...)